

Sygn. akt I ACa 379/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. L.

przeciwko (...)S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 22 stycznia 2018 r. sygn. akt I C 6/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 379/18

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 14 marca 2019 r.

Powód T. L. w pozwie skierowanym przeciwko (...)S.A. w W. domagał się zapłaty z tytułu odpowiedzialności kontraktowej: kwoty 4.224 zł, kwoty 33.000 zł oraz kwoty 14.784 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tychże kwot od dnia 30 kwietnia 2014 r. oraz kwoty 96.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 2014 r. do dnia zapłaty,

z powodu trwałego uszczerbku na zdrowiu w następstwie nieszczęśliwych wypadków mających miejsce w dniach 12 września 2013 r. i 19 grudnia 2013 r. (k. 1-9)

Strona pozwana (...)S.A. w W. wniosła odpowiedź na pozew, domagając się oddalenia powództwa w całości. Ubezpieczyciel wskazał, że wypłacił już należne odszkodowanie i zakwestionował ocenę skutków zdarzeń wskazywanych przez powoda, które miałyby uzasadniać przyznanie mu jakichkolwiek dalszych kwot. (k. 81-84)

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu: I. zasądził od pozwanego (...)S.A. w W. na rzecz powoda T. L. kwotę 78.060 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 12.060 zł od dnia 30 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 66.000 zł od dnia 7 maja 2014 r. do dnia zapłaty; II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; III. zasądził od pozwanego (...)S.A. w W. na rzecz powoda T. L. kwotę 3.700,50 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu od uwzględnionego roszczenia; IV. nakazał ściągnąć od powoda T. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 248,57 zł tytułem zwrotu części wydatków wyłożonych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa i kwotę tę potrącić z niewykorzystanej części zaliczki w kwocie 1.000 zł złożonej przez powoda pod poz. 510000161387; V. nakazał ściągnąć od pozwanego (...)S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 546,09 zł tytułem zwrotu części wydatków wyłożonych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa; VI. nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz powoda T. L. kwotę 367,79 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki w kwocie 1.000 zł złożonej przez powoda pod poz. 510000161387; VII. zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (k. 525v-530) i na jego podstawie uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Odpowiedzialność strony pozwanej co do zasady była bezsporna. Ocena Sądu pierwszej instancji sprowadzała się do oceny procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda w związku z nieszczęśliwymi wypadkami. Sąd oparł się na dowodach z opinii biegłych lekarzy: ortopedy traumatologa W. S. i neurochirurga P. Ł., którzy ustalili odpowiednio 9% uszczerbku na zdrowiu z tytułu urazu ścięgna Achillesa oraz 35% uszczerbku z tytułu urazu kręgosłupa. Sąd Okręgowy uznał roszczenie za zasadne do kwoty 78.060 zł, stanowiącej różnicę między świadczeniami należnymi a wypłaconymi w toku postępowania likwidacyjnego ($9\% \times 352 \text{ zł} - 2.112 \text{ zł} = 1.056 \text{ zł}$; $9\% \times 500 \text{ zł} - 3.000 \text{ zł} = 1.500 \text{ zł}$; $35\% \times 352 \text{ zł} - 2.816 \text{ zł} = 9.504 \text{ zł}$; $35\% \times 2.000 \text{ zł} - 4.000 \text{ zł} = 66.000 \text{ zł}$), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Orzeczenie o odsetkach Sąd Okręgowy oparł na art. 817 § 1 i 2 k.c. Strony wygrały proces w porównywalnym wymiarze, dlatego Sąd nakazał pobrać od pozwanego połowę opłaty od pozwu, zaś na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 zd. pierwsze k.p.c. nakazał ściągnąć od stron nieuiszczone koszty sądowe. Z kolei rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany ubezpieczyciel, wnosząc o zmianę orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił: I. naruszenie prawa procesowego w postaci: 1) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego lekarza neurochirurga; 2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oraz art. 285 k.p.c. polegające na przyjęciu, że opinie sporządzone przez biegłych były jasne i rzetelne; 3) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 281 k.p.c. poprzez uwzględnienie opinii biegłego neurochirurga w całości, pomimo iż biegły pracuje w szpitalu, w którym leczony był powód oraz pomijając fakt, że powód również jest lekarzem, wobec czego zachodziły uzasadnione wątpliwości co do bezstronności biegłego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Ustalenia te, jako mające oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, który został oceniony zgodnie z wymogami przewidzianymi w art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Zarzuty apelacji nie podważają skutecznie faktów ustalonych przez Sąd pierwszej instancji. Również ocena prawna dokonana przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa.

Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oraz art. 285 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zachowanie wymogów określonych tym przepisem wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy fachowej, jeśli jest ona wymagana a w danej sprawie. W świetle ugruntowanej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurystycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. (por. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC z 2000 r., Nr 7-8, poz. 139; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC z 2000 r., Nr 10, poz. 189). Okoliczność, że z przeprowadzonych dowodów można wyciągnąć także wnioski odmienne, nie uzasadnia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wobec powyższego stwierdzić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego dawały się wysnuć przeciwne wnioski.

W niniejszej sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które podważałyby moc dowodową opinii sporządzonych przez biegłych W. S. oraz P. Ł.. Biegły W. S. w pisemnej opinii z dnia 10 listopada 2015 r. (k. 357-358) logicznie i zgodnie z posiadaną wiedzą medyczną na podstawie badania powoda oraz analizy dokumentacji medycznej wskazał, że w wyniku zdarzenia z dnia 12 września 2013 r. powód doznał całkowitego uszkodzenia lewego ścięgna Achillesa, zaś następstwem tego urazu jest trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 9% w myśl p. 160b tabeli ubezpieczyciela dot. oceny procentowej trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek nieszczęśliwego wypadku. Strona pozwana w zarzutach do przedmiotowej opinii (k. 368) zarzuciła błędną kwalifikację procentową funkcji ruchowej podając, że powinna być ona kwalifikowana z punktu 160a (przedział 1-5%), nie zaś 160b. W reakcji na zarzuty Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z pisemnej opinii uzupełniającej, w której biegły sądowy wyczerpująco wyjaśnił podnoszone przez strony zastrzeżenia (k. 383), w tym wyjaśnił, że deficyt zakresu ruchomości w stawie skokowym nie jest jedynym kryterium oceny uszczerbku na zdrowiu spowodowanego uszkodzeniem ścięgna Achillesa, zaś pozostałe następstwa urazu, tj. poszerzone obrysy stawu skokowego, ograniczenie zgięcia grzbietowego stawu skokowego, osłabienie siły zgięcia grzbietowego stopy, blizna pooperacyjna okolicy ścięgna Achillesa oraz deformacja obrysów ścięgna Achillesa prowadziły do przyjęcia uszczerbku we wskazanym przez biegłego rozmiarze. Sąd pierwszej instancji uznał, że biegły szczegółowo odniósł się do zarzutów stron, rozwiewając wątpliwości, zaś jego opinia jako logiczna i wyczerpująca była przydatna dla ustaleń faktycznych. W apelacji skarżący powielił zarzut mający przemawiać za wadliwością opinii biegłego W. S., tj. zarzucił ocenę uszczerbku na podstawie błędnego punktu tabeli – 160b, podczas gdy zdaniem apelującego powinien to być pkt 160a. W ocenie Sądu odwoławczego biegły wyczerpująco przedstawił powody przyjętego uszczerbku w ujęciu procentowym, a sporządzona opinia wraz z opiniami uzupełniającymi zawiera logiczną argumentację dla przyjętego stanowiska. Stwierdzić zatem należy, że w kontekście wniosków wynikających z opinii biegłego wywód strony skarżącej sprowadzał się wyłącznie do polemiki z opinią biegłego, której treść nie była korzystna dla ubezpieczyciela.

Nie mogą również odnieść skutku zarzuty odnoszące się do dowodu z opinii neurochirurga P. Ł.. Według sporządzonej przez biegłego opinii (k. 421-423), obecne u powoda deficyty neurologiczne oceniać należy według punktu 95e tabeli – urazowy zespół lędźwiowo-krzyżowy znacznego stopnia – na 10%, biorąc pod uwagę istniejące objawy ograniczenia ruchomości kręgosłupa oraz obecność świadczącego o podrażnieniu korzonkowym objawu

rozciągowego Lasseque'a. Ponadto niesprawność związana z zaburzeniami funkcji kręgosłupa wynosi: wg punktu 181p tabeli – uszkodzenie nerwu udowego 5%, wg punktu 181q tabeli – uszkodzenie nerwów pośladowych 5%, z uwagi na osłabienie siły odwodzenia lewej kończyny dolnej w lewym stawie biodrowym, wg punktu 181u tabeli – uszkodzenie nerwu strzałkowego 15%, z powodu znacznego ograniczenia ruchomości stopy lewej, w szczególności zgięcia grzbietowego, zaniku mięśni grupy bocznej podudzia lewego oraz zaburzenia czucia powierzchniowego. Strona pozwana złożyła zarzuty do tejże opinii (k. 431-432), wskazując na błędną kwalifikację procentową – zdaniem strony uszczerbek powinien być kwalifikowany jedynie z punktu 95e tabeli. W opinii uzupełniającej (k. 445) biegły rzeczowo odniósł się do zarzutów stron z powołaniem argumentacji medycznej wyjaśniając, że zakwalifikowanie uszczerbku na zdrowiu powoda jedynie z punktu 95e pozostaje w dysproporcji z zakresem deficytów neurologicznych. Kolejne wątpliwości pozwanej co do tożsamości uszczerbków (k. 451-452, 486-487) zostały wyjaśnione w opiniach uzupełniających (k. 478, 497), w których biegły nie zanegował tła zwyrodnieniowego jako etiologii choroby dyskowej w ogólności, co nie odnosi się do przypadku powoda. Strona pozwana w dalszym ciągu kwestionowała treść złożonej opinii, wnosząc o powołanie innego biegłego. Sąd Okręgowy ocenił opinię biegłego P. Ł. jako jasną, logiczną i pełną, opierając na niej ustalenia faktyczne. W apelacji strona pozwana ponowiła zarzut błędności opinii z powodu dwukrotnego zakwalifikowania tego samego uszczerbku na podstawie dwóch różnych punktów tabeli. Ponownie skarżący wdaje się zatem w polemikę ze stwierdzeniami biegłego, przedstawiając własną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i wyciągając z niego odmienne wnioski niż to uczynił Sąd Okręgowy.

Kwestie poruszane w apelacji, które zmierzają do podważenia ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda, są powtórzeniem zarzutów stawianych opiniom biegłych bezpośrednio po sporządzeniu opinii pisemnych, do których biegły w sposób stanowczy odnieśli się – bynajmniej niejednokrotnie – w opiniach uzupełniających. Wbrew twierdzeniom apelującego, opinie biegłych W. S. oraz P. Ł. nie mogą jednak zostać uznane za nierzetelne bądź niewyczerpujące. Nie są one także sprzeczne z innymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie. W świetle powyższego wniesiona apelacja nie zawiera przekonywującej argumentacji, która mogłaby wskazywać na to, że Sąd Okręgowy naruszył podstawowe zasady logicznego rozumowania i inferencji, co prowadzi do wniosku, że stanowi ona jedynie dyskurs z ustaleniami dokonany przez Sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadny jest zatem zarzut naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów z opinii biegłych (art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oraz art. 285 k.p.c.) przez Sąd Okręgowy.

Zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego lekarza również jest chybiony. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 16 stycznia 2014 r. IV CSK 219/13 (Lex nr 140980) jedynie w sytuacji, gdy według oceny sądu opinia biegłego opiera się na błędnych założeniach metodologicznych, sprzecznych z mającymi zastosowanie do jej wydania przepisami prawa, niekompletnych bądź wadliwych założeniach faktycznych, jest niespójna, bądź zawiera błędy logiczne, względnie zawiera niepoddające się ocenie wnioski, co prowadzi do konkluzji, że opinia ta jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd powinien dopuścić dowód z opinii innego biegłego. Taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie. Podkreślić należy, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC z 2001 r., Nr 4, poz. 64). Wiadomości specjalne mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywanej w danej dziedzinie pracy i nabytych stąd umiejętności oceny występujących tam zagadnień. Biegły lekarz neurochirurg P. Ł., co zostało ustalone przez Sąd Okręgowy, posiada konieczny dla wydania miarodajnej opinii w niniejszej sprawie zakres wiadomości specjalnych, a jego doświadczenie zawodowe daje podstawy do przyjęcia, że sporządzona przez biegłego opinia jest fachowa. Wywód jego opinii jest logiczny, stanowczy i zgodny z zasadami wiedzy powszechnej. W swojej opinii biegły odpowiedział na wszystkie pytania postawione w tezie dowodowej zakreślonej postanowieniem Sądu Okręgowego, zaś następnie złożył uzupełniające opinie, w których odpowiedział na pytania stron, a odpowiedzi te były racjonalne i stanowcze.

Wymaga wskazania, że sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego, gdy opinia ta jest niekorzystna dla strony wnoszącej o przeprowadzenie takiego dowodu oraz gdy strona nie zgadza się z wnioskami opinii już w sprawie wydanej i nie uznaje argumentów biegłego co do podnoszonych przez nią zarzutów. Z art. 286 k.p.c. wynika, że opinii kolejnego biegłego można żądać „w razie potrzeby”, a potrzebą taką nie może być jedynie niezadowolenie strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii. W przeciwnym razie Sąd byłby zobligowany do uwzględnienia kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne. Zatem niezadowolenie strony z treści sporządzonej opinii, jak również jej sprzeczność z twierdzeniami faktycznymi zaprezentowanymi przez taką stronę, nie stanowi samo w sobie powodu do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 281 k.p.c., polegający na uwzględnieniu opinii biegłego P. Ł. pomimo wątpliwości co do bezstronności biegłego, również był niezasadny. Apelujący upatrywał naruszenia powyższych przepisów w pominięciu przez Sąd pierwszej instancji, że biegły pracuje w szpitalu, w którym leczył się powód oraz pomijając fakt, że powód również jest lekarzem. W tym miejscu należy wskazać, że biegły P. Ł. jeszcze przed sporządzeniem opinii w sprawie poinformował na piśmie o leczeniu powoda w Klinice (...) w K., której pracownikiem jest biegły – pismo to znajduje się w aktach sprawy (k. 416), było zatem znane stronom. Co istotne, wiedza ta nie skutkowała złożeniem wniosku o wyłączenie biegłego przez żadną ze stron. Po sporządzeniu opinii ubezpieczyciel – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – wniósł do niej tylko merytoryczne zarzuty, w żaden sposób nie podważając bezstronności biegłego (k. 431-432). Również zarzuty do pisemnej opinii uzupełniającej nie zawierają jakichkolwiek zastrzeżeń do osoby biegłego, zaś wniosek o powołanie nowego biegłego lekarza strona pozwana oparła na twierdzeniu, że biegły nie odniósł się do stawianych uwag (k. 451-452). Dopiero w zarzutach do kolejnej opinii uzupełniającej, sformułowanych dziesięć miesięcy po wydaniu pierwszej opinii (k. 486-487) pozwany ubezpieczyciel wskazał, że biegły „powinien podlegać wyłączeniu”, ponieważ pracował w miejscu hospitalizacji powoda oraz jest lekarzem w podobnym wieku do powoda, również lekarza, zaś w powiązaniu z zarzutami merytorycznymi pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Również na tym etapie postępowania pozwany nie złożył wniosku o wyłączenie biegłego, a takiego żądania nie można domniemywać zwłaszcza, że strony reprezentowali zawodowi pełnomocnicy. Należy w tym miejscu podkreślić, że wyłączenie biegłego następuje na wniosek strony. Wynika to wyraźnie z art. 281 k.p.c., który przewiduje, że aż do ukończenia czynności biegłego strona może żądać jego wyłączenia z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego. Z przepisu tego wynika również, że gdy strona zgłasza wniosek o wyłączenie biegłego po rozpoczęciu przez niego czynności, obowiązana jest uprawdopodobnić, że przyczyna wyłączenia powstała później lub że przedtem nie była jej znana (art. 281 k.p.c. zd. drugie). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, w z 8 lipca 2008 r., II UK 344/07 (Lex nr 497701) przepis art. 281 k.p.c. nie stanowi podstawy prawnej do kwestionowania opinii biegłego, o którego wyłączenie strona nie wносиła. Jakkolwiek wniosek o wyłączenie biegłego nie został sformułowany, to Sąd Apelacyjny wskazuje, że personalne zarzuty do osoby biegłego zawarte w uwagach do opinii uzupełniającej i powielone w apelacji nie uzasadniały wyłączenia. Biegły P. Ł. nie brał bowiem udziału w procesie leczenia powoda, a jedynie pracował w tym samym szpitalu, w którym leczony był T. L.. Biegły nie znał powoda przed sporządzeniem opinii, a sugestie o braku obiektywizmu wyłącznie z tej przyczyny, że „powód też jest lekarzem”, są nielogiczne – wiadomości specjalne niezbędne do wydania orzeczenia musiały bowiem zostać uzyskane za pomocą dowodu z opinii biegłego lekarza. Z przywołanych powyżej względów Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia treści art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 281 k.p.c.

Sąd odwoławczy zaaprobował również decyzję Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Na marginesie Sąd zauważa, że apelujący nie mógł się zdecydować, o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jakiej specjalności wnosi, gdyż zarzuty apelacji wskazują na biegłego lekarza, wnioski apelacji mówią o biegłym z zakresu budownictwa, zaś uzasadnienie wskazuje na biegłego z zakresu motoryzacji, co świadczy o co najmniej niestarannym sporządzeniu środka odwoławczego. Z okoliczności sprawy Sąd Apelacyjny wywiódł, że wniosek dotyczy dowodu z opinii kolejnego biegłego neurologa. Jak Sąd wyjaśnił obszernie powyżej, w niniejszej sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które podważałyby moc dowodową opinii sporządzonej przez biegłego P. Ł., zwłaszcza, że w reakcji na zarzuty zgłoszone przez obie strony, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii uzupełniających, w których biegły wyczerpująco wyjaśnił wątpliwości podnoszone w

przez stronę pozwaną. Stwierdził przy tym jednoznacznie i kategorycznie, że „ocena uszczerbku nie dubluje się: dolegliwości o charakterze bólowym i ruchowym związane bezpośrednio ze strukturami kręgosłupa oraz deficyty obwodowe, co (...) wcześniej zostało szeroko omówione” (k. 497). Mając zaś na uwadze fakt, że opinia biegłego była jasna oraz logiczna, została sporządzona zgodnie ze stanem wiedzy i w wyczerpujący sposób udzielała odpowiedzi na pytania zadane przez Sąd pierwszej instancji, a nadto biegły ustosunkował się do zarzutów stron, nie zachodziły podstawy do dyskredytowania jej miarodajności. Sąd odwoławczy oddalił zatem wniosek skarżącego, przyjmując, że nie zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadną (punkt 1 sentencji wyroku).

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego przyjęto art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.), zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 zł, co stanowi wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym, o czym orzeczono w punkcie 2. sentencji wyroku.

SSA Jerzy Bess SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg